

# NumerRaz, Tomasz Nowak, Eskaubei, Zbigniew

Pogadajmy dziś o jazzie panowie  
Pogadajmy o hip-hopie chłopcy  
Imprezuję jak Stańko na trąbce  
I puszczam w obieg ten koncert prosty  
?Mo' Better Blues? z serii oldschoolowcy,  
To klasyk jak ?Friday? I fajne czasy w Polsce  
Co niedostępne to lepiej klepiące  
George Benson na wstępie, (?), że tak wtrącę  
Pierwsze gangstary i gwarancja smaku  
Branford Marsalis, Suprima na tracku  
Zapalisz? Pewnie  
Dał smaku Beat Records  
Śniadanie Danego i jeszcze więcej rapu  
(?)  
Zawsze spoko bez stresu jak A Tribe Called Quest  
Ten bit jets reteo  
To DJ Eprom  
Więc jeszcze raz to (?) jazz

Idziemy drogą wytyczoną przez największych  
Którzy napisali prolog, Ameryka, późne 80?  
Miles Davies puszcza tu ?THE DOO-BOP?  
Rap, torba, bas, bębny śmiga w klubach wciąż  
Kto jest następny?  
To Quincy Jones, Ice T, (?)  
Wracają na twój blok  
Napsuję krwi zatwardziałym ortodoksom  
Jak Spike Lee i Denzel z trąbką, tu się wedrze mocno  
To jest styl i to się nie chce cofnąć  
Dziś spełniamy sny, wy z nami lećcie w kosmos  
Bo otwierał nam drzwi maestro Michał Urbaniak  
Kiedy miałeś lat 3, albo nie było ciebie w planach  
Ja słuchałem ?gangstara? i guru (?)  
On wolał rap z jazzem scalać, niż grać dla mas  
Magia została, ruszaj szyją i karkiem  
(?)